

Sygn. akt: I C 765/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Agnieszka Kluczyńska</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>apl. sąd. Joanna Zambrowska</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa **A. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w O.**

przeciwko **W. K.**

### **o zapłatę**

I. Oddała powództwo;

II. Zasądza od powoda A. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w O. na rzecz pozwanego W. K. kwotę 2.976,98 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych 98/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Agnieszka Kluczyńska

**Sygn. akt I.C.765/16**

## UZASADNIENIE

Powód A. L. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) w miej. O. wystąpił przeciwko W. K. z pozwem o zapłatę kwoty 7.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 grudnia 2014 do dnia zapłaty. Jednocześnie domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, iż w dniu 30 września 2013 roku zawarł z pozwanym umowę kupna-sprzedaży koparko-ładowarki model (...) 3CX, nr nadwozia 3CX- (...), rok produkcji 1995 za cenę 25.000,00 zł. Wypisane zostało pokwitowanie przekazania wypłaconej gotówki, a do umowy dołączono operat szacunkowy wyceny wartości rynkowej sporządzony przez rzeczoznawcę. W dniu 14 listopada 2014 roku z uwagi na uszkodzenie koparki powód zmuszony był do zakupienia części zamiennej, a w czasie ustalania jej rodzaju okazało się, że rocznik produkcji zakupionej koparki to 1991, a nie 1995 – co stanowi wadę prawną. Powód poinformował o powyższym pozwanego i wezwał go do zapłaty kwoty 7.000,00 zł tytułem naprawienia szkody (różnica pomiędzy kwotą zakupu a wartością towaru przy uwzględnieniu rzeczywistego roku produkcji). Nie ulega bowiem wątpliwości, że zakupiony przedmiot był niezgodny ze stanem faktycznym, co miało wpływ na wartość transakcji. Pozwany zadeklarował chęć rozstrzygnięcia sprawy przed Sądem, w związku z czym powód złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, lecz do zawarcia ugody nie doszło. Konieczne stało się więc wystąpienie z przedmiotowym pozwem.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 15 marca 2016 roku w sprawie sygn. akt I.Nc.213/16 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach żądanie zawarte w pozwie uwzględnił w całości.

Od orzeczenia powyższego pozwany W. K. w przepisany termin wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie pozwany podniósł zarzut upłynięcia terminu prekluzyjnego dla realizacji uprawnienia z tytułu rękojmi z myślą art. 568 § 1 kc oraz zarzut nieudowodnienia zasadności oraz wysokości zgłoszonego roszczenia. Podał, iż nie miał wiedzy co do daty produkcji koparki innej niż rok 1995, wynikający z faktury VAT wystawionej przy jej zakupie przez jego zięcia. On sam był właścicielem koparki krótko i nie był zmuszony przeprowadzać jej remontów. Pozwany podniósł ponadto, iż brak jest dowodu na to, że koparka rzeczywiście została wyprodukowana w 1991 roku, jak też powód nie wykazał wysokości swojego roszczenia. Zdaniem pozwanego nie ma zaś w niniejszej sprawie żadnego znaczenia, czy przedmiotowa koparka była wyprodukowana w 1991 roku, czy też w 1995, gdyż przy jej zakupie brany pod uwagę była jej stan fizyczny, stopień zużycia poszczególnych elementów, itp. Końcowo pozwany wskazał, że błędnie podany rok produkcji to wada fizyczna rzeczy, a nie prawna, zaś powód utracił roczny termin prekluzyjny dla realizacji uprawnienia z tytułu rękojmi (wynikający z art. 568 § 1 kc), gdyż sprzedaż została sfinalizowana w dniu 30 września 2013 roku, zaś powiadomienie o rzekomych wadach W. K. otrzymał pismem z dnia 24 listopada 2014 roku.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

Koparko-ładowarka model (...) 3CX, nr nadwozia 3CX- (...), rok produkcji 1995 w dniu 22 maja 2013 roku została nabyta przez K. O. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w J. od S. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo- (...) w B. za cenę 6.150,00 zł, gdyż była mu potrzebna do wykonywania działalności gospodarczej polegającej na układaniu kostki brukowej. Maszyna nie miała dowodu rejestracyjnego, ani karty pojazdu. Kupujący nie sprawdzał roku produkcji. Następnie w dniu 03 września 2013 roku K. O. (1) sprzedał koparko-ładowarkę W. K. (swojemu teściowi) za kwotę 2.500,00 zł, z uwagi na kwestie podatkowe, nadal jednak jej używał. W tym czasie dokonał naprawy elementów roboczych i powymieniał przewody, co wpłynęło na zwiększenie jej wartości (dowód: faktura VAT k. 51, 52; zeznania świadka K. O. k. 71v-72).

Ostatecznie doszło jednak do wystawienia koparko-ładowarki na sprzedaż i w dniu 30 września 2013 roku w miejscowości M., gmina P. W. K. i A. L. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) w miej. O. zawarli umowę kupna/sprzedaży koparko-ładowarki model (...) 3CX, nr nadwozia 3CX- (...), rok produkcji 1995 za cenę 25.000,00 zł. W umowie zawarto m.in. oświadczenie kupującego, że znany mu jest stan techniczny pojazdu i nie będzie z tego tytułu rościł żadnych pretensji do sprzedającego, że sprawdził oznaczenia numerowe pojazdu i dowodu rejestracyjnego, nie wnosząc do nich żadnych zastrzeżeń oraz oświadczenie sprzedającego, że pojazd nie ma ukrytych wad technicznych (bezsporne, a dodatkowo dowód: umowa k. 7). Cena nabycia została uiszczona gotówką w dniu sprzedaży (dowód: potwierdzenie k. 9).

Przy zawieraniu powyższej umowy W. K. złożył oświadczenie, że koparko-ładowarka model (...) 3CX, nr nadwozia 3CX- (...), rok produkcji 1995 nie była współfinansowana z publicznych środków krajowych ani wspólnotowych w okresie 7 lat poprzedzających datę dokonania sprzedaży. Do umowy dołączono zaś jej wycenę sporządzoną na zlecenie A. L. przez rzeczoznawcę maszyn urządzeń i środków technicznych, gdzie wartość maszyny określono na 22.000,00 zł + VAT (dowód: oświadczenie k. 8; wycena k. 10-11).

Podczas użytkowania nabytej koparko-ładowarki przez kupującego w dniu 14 listopada 2014 roku doszło do jej uszkodzenia. A. L. zmuszony był do zakupienia części zamiennej, a w czasie ustalania jej rodzaju okazało się, że rocznik produkcji zakupionej koparki to 1991, a nie 1995 (dowód: pismo autoryzowanego dystrybutora k. 13-14).

Pismem z dnia 24 listopada 2014 roku pełnomocnik A. L. wezwał W. K. do zapłaty kwoty 7.000,00 zł tytułem naprawienia szkody z tytułu wady koparko-ładowarki nabytej na podstawie umowy kupna/sprzedaży z dnia 30 września 2013 roku. Zapłata miała nastąpić do dnia 30 listopada 2014 roku pod rygorem wystąpienia na drogę postępowania sądowego. W piśmie powołał się na istnienie wady prawnej, ponieważ gdyby kupujący wiedział, że rok produkcji jest inny niż wskazano w umowie, zapewne inna byłaby cena zakupionej koparki. Następnie przesłano też W. K. pismo autoryzowanego dystrybutora dotyczące roku produkcji maszyny (dowód: pisma wraz z dowodami nadania k. 15-16, 17).

Pełnomocnik W. K. w piśmie z dnia 05 grudnia 2014 roku odmówił, w jego imieniu, dobrowolnego spełnienia żądanego roszczenia, tym bardziej, że w/w zakupił koparko-ładowarkę od poprzedniego właściciela, gdzie rocznik produkcji został wyraźnie wskazany na rok 1995 (dowód: pismo k. 18).

A. L. w dniu 06 lutego 2015 roku wystąpił do Sądu z wnioskiem o zavezwanie W. K. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 7.000,00 zł tytułem naprawienia szkody wynikającej z wady prawnej koparko-ładowarki nabytej na podstawie umowy kupna/sprzedaży z dnia 30 września 2013 roku – sygn. akt I.Co.807/15, lecz do zawarcia ugody nie doszło (bezsporne).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W sprawie bezsporna była okoliczność, że w dniu 30 września 2013 roku w miej. M., gmina P. pomiędzy W. K. i A. L. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) w miej. O. doszło do zawarcia umowy kupna-sprzedaży koparko-ładowarki model (...) 3CX, nr nadwozia 3CX- (...), rok produkcji 1995 za cenę 25.000,00 zł.

Spór sprowadzał się zaś do tego, czy sprzedający podstępnie zataił przed kupującym wadę maszyny w postaci jej innego roku produkcji niż wskazany w umowie. Powód był bowiem zmuszony w listopadzie 2014 roku przeprowadzić naprawę nabytej koparko-ładowarki, podczas której okazało się, że jej rok produkcji może być inny niż 1995 (według pisma autoryzowanego dystrybutora jest to rok 1991). W ocenie powoda okoliczność, że zakupiony przedmiot był niezgodny ze stanem faktycznym, miała wpływ na wartość transakcji – cena nabycia winna być niższa o 7.000,00 zł. Upatrywał więc odpowiedzialności pozwanego z tytułu wady pojazdu, jaką ten ostatni, w jego ocenie, zataił przed kupującym. Przy czym wskazywał, iż jest to wada prawna.

Pozwany twierdził zaś, że nie miał wiedzy co do daty produkcji koparki innej niż 1995 roku, wynikający z faktury VAT wystawionej przy jej zakupie przez jego zięcia. On sam był właścicielem koparki jedynie przez 4 miesiące i nie był zmuszony przeprowadzać jej remontów. Pozwany podniósł ponadto, iż brak jest dowodu na to, że koparka rzeczywiście została wyprodukowana w 1991 roku. Wskazał też, że błędnie podany rok produkcji to wada fizyczna rzeczy, a nie prawna, zaś powód utracił roczny termin prekluzyjny dla realizacji uprawnienia z tytułu rękojmi (wynikający z art. 568 § 1 kc), gdyż sprzedaż została sfinalizowana w dniu 30 września 2013 roku, zaś powiadomienie o rzekomych wadach W. K. otrzymał pismem z dnia 24 listopada 2014 roku.

W tym miejscu wstępnie wskazać wypada, iż Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że błędnie podany rok produkcji to wada fizyczna rzeczy, a nie prawna. Powód w toku procesu nie kwestionował powyższego, zaś pogląd ten znalazł swoje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 11 stycznia 2011 roku w sprawie sygn. akt I CKN 330/98 (opubl. L.).

Roszczenie zawarte w pozwie należało zatem rozpatrywać w kontekście przepisów kc odnoszących się do rękojmi za wady fizyczne rzeczy przy umowie sprzedaży.

Przepis art. 556 kc wskazuje, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Odpowiedzialność ta ma charakter absolutny, gdyż sprzedawca nie może się z niej zwolnić, a obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę. W doktrynie odpowiedzialność z tytułu rękojmi określana jest też jako bezwzględna (obiektywna), czyli oparta na zasadzie ryzyka (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 listopada 1998r., I ACa 351/98,

Apel. Lub. 1999/2/3). Wystarczającą przesłanką faktyczną tego rodzaju odpowiedzialności, która powstaje już po wykonaniu świadczenia z umowy przez sprzedawcę (umorzeniu jego zobowiązania), jest ustalenie, że wydana i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą.

Przy czym zgodnie z treścią art. 568 kpc – w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy - uprawnienie z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, a gdy chodzi o wady budynku – po upływie lat trzech, licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana (§ 1); upływ powyższych terminów nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił (§ 2); zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższych terminów, jeżeli przed ich upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie (§ 3).

Przepis powyższy został następnie zmieniony z dniem 25 grudnia 2014 roku na mocy ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 683), lecz jej art. 51 stanowił, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy - a więc przed wskazanym dniem 25 grudnia 2014 roku - stosuje się przepisy dotychczasowe.

W przedmiotowej sprawie umowa kupna-sprzedaży koparko-ładowarki została zawarta w dniu 30 września 2013 roku i w tym też dniu rzecz została nabywcy wydana. Z kolei pismo zawiadamiające sprzedającego o wykrytej wadzie wraz z wezwaniem do zapłaty został przez powoda nadany w dniu 24 listopada 2014 roku, a więc już po upływie rocznego terminu, o którym mowa w art. 568 § 1 kc.

Wprawdzie upływ powyższych terminów nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił lub jeżeli przed ich upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie.

Powód sam jednak konsekwentnie wskazuje, iż powiadomił sprzedawcę o wadzie dopiero w listopadzie 2014 roku (kiedy sam powziął o niej wiedzę), a więc bezsprzecznie już po upływie przewidzianego prawem rocznego terminu.

Zdaniem Sądu dowody przeprowadzone w toku sprawy nie pozwalają zaś na przyjęcie twierdzenia, że sprzedawca – pozwany W. K. wadę podstępnie zataił.

Przesłanką podstępnego zatajenia wady musi być bowiem wiedza sprzedawcy o tej wadzie. Za podstępne zatajenie wady należy uznać sytuację, gdy sprzedawca umyślnie podjął działania mające na celu utrudnienie wykrycia jej przez kupującego, np. ukrył lub zamaskował wadliwość, zapewnił kupującego, że rzecz nie jest wadą obciążona. Podstępne zatajenie nie musi przybrać postaci czynności zmierzających do zamaskowania wady, ale może sprowadzać się do zaniechania, tj. przemilczenia przez sprzedawcę, że wada istnieje. W orzecznictwie jednak podkreśla się, że do przyjęcia podstępnego zatajenia wady nie wystarcza wiedza sprzedawcy o wadzie i nie poinformowanie o tym kupującego. Podstępne zatajenie wymaga umyślności, działania sprzedawcy, które może przejawiać się w maskowaniu wady lub udzielaniu kupującemu zapewnienia, że rzecz nie jest wadliwa (wyr. SN z 05.01.2005r., II CK 330/04, OSNC 2005/12/215; wyr. SN z 07.11.2013r., V CSK 579/12, OSNC – Zb. dodatkowy (...); wyr. SN z 21.06.2002r., V CKN 1070/00, OSNC 2003/6/88; wyr. SN z 01.04.2003r., II CKN 1382/00, L.; wyr. SN z 27.11.2003r., I CK 267/02, L.).

Pozwany podał, iż nie miał wiedzy co do daty produkcji koparki innej niż rok 1995, wynikający z faktury VAT wystawionej przy jej zakupie przez jego zięcia od S. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo- (...) w B. w dniu 22 maja 2013 roku.

K. O. (1) zeznając w charakterze świadka (k. 71v-72) podał zaś, że maszyna nie miała dowodu rejestracyjnego, ani karty pojazdu. On nie sprawdzał jej roku produkcji (brak było tabliczki znamionowej), albowiem nie było mu to do niczego potrzebne. Dokonał napraw koparko-ładowarki, które zwiększyły jej wartość, i nigdy nie miał problemu z zakupem brakujących części. Taka sama data produkcji (czyli rok 1995) została następnie wskazana przez niego w umowie sprzedaży koparki swojemu teściowi (pозwanemu), a ostatecznie także w umowie z dnia 30 września 2013 roku zawartej przez tego ostatniego z powodem.

Sąd podzielił zeznania tego świadka w całości, albowiem były one jasne, spójne i logiczne oraz zgodne z przedstawionymi dokumentami w postaci faktur i umów (faktura VAT k. 51, 52; umowa k. 7) – których prawdziwość nie była kwestionowana przez stronę powodową - jak też z wyjaśnieniami pozwanego. Sąd nie znalazł przy tym podstaw, dla których świadek miałby świadczyć nieprawdę.

R., w niniejszej sprawie powództwo wywiezione przez powoda winno podlegać oddaleniu, gdyż powód sam przyznał, iż o domniemanej wadzie dowiedział się i zawiadomił pozwanego dopiero w listopadzie 2014 roku, kiedy upłynął już termin prekluzyjny z art. 568 § 1 kc (w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 września 2013 roku) przewidziany dla dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Ponadto w żaden sposób nie udowodnił on, iż pozwany wadę podstępnie zataił, choć to jego obciążał ciężar dowodu w tym zakresie.

Stąd też orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

W tym miejscu zaznaczyć jeszcze należy, że Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową (m.in. o przesłuchanie stron i o sporządzenie opinii przez biegłego rzeczoznawcę), albowiem uznał, iż sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia i zmierzałyby one jedynie do przedłużenia postępowania. W szczególności określenie przez biegłego rzeczoznawcę roku produkcji maszyny i jej wartości nie miałyby wpływu na okoliczności istotne z punktu widzenia Sądu, a więc, czy pozwany podstępnie zataił wadę, ani też czy termin prekluzyjny już upłynął. Podobnie przesłuchanie stron co do okoliczności zawarcia umowy, w kontekście konsekwentnych twierdzeń powoda, że wiedzę o istnieniu wady powziął dopiero w listopadzie 2014 roku, nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 98 kpc w zw. z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu - uznając, iż na zasadach ogólnych koszty procesu ponosi strona przegrywająca (powód A. L. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) w miej. O.) i jest obowiązana do zwrócenia pozwanemu W. K. na jego żądanie kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w łącznej wysokości 2.976,98 zł (koszty zastępstwa procesowego według spisu kosztów) - pkt II wyroku.

SSR Agnieszka Kluczyńska